

Sygn. akt II CSK 156/16

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Wojciech Katner

w sprawie z wniosku H.F. i K. F.

przy uczestnictwie [...]

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 grudnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania A. S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ca .../15,

**oddala skargę kasacyjną i wniosek wnioskodawców
o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że H. F. i K. F. nabyli na prawach wspólności ustawowej z dniem 9 stycznia 2014 r. przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w B. o powierzchni 0,13 ha, składającej się z działki nr 400, ujawnionej na opisie i mapie Starostwa Powiatowego w W. pod nr G...., która nie ma księgi wieczystej.

Sąd ustalił, że wymieniona wyżej nieruchomość, znajdująca się w B. przy u. K., należała do F. i A. małż. K., zamieszkujących tam wraz z córkami M. D. i P. M.. W 1924 r., po wyjściu za mąż, z rodzinnego domu wyprowadziła się M.D.; P.M. zaś pozostała w nim także po śmierci rodziców. Na nieruchomości znajdował się stary drewniany dom, a pozostałą część stanowiło pole. P.M. była wdową; jej mąż i syn zginęli podczas wojny. M.D. zmarła w 1952 r. Jej córka J.B. jest matką wnioskodawczyni. Po śmierci M. D. na nieruchomości stanowiącej przedmiot zasiedzenia zamieszkiwał jej drugi mąż J. D. Część nieruchomości, znajdującą się za domem, użytkowali rodzice wnioskodawczyni, mieli tam ogródek warzywny, prowadzili też uprawy rolne. J.B. płaciła obciążające nieruchomość podatki i należności z tytułu ubezpieczenia. Z nieruchomości gruntowej korzystała także P.M., prowadziła przydomowy ogródek, siała zboże i sadziła ziemniaki. Część zajmowanego domu P.M. wynajmowała; od 1956 r. najemcą pokoju była A.S. z siostrą H. O. A.S. po wyjściu za mąż w 1961 r. dalej zamieszkiwała z mężem i dziećmi u P. M.; wyprowadziła się z rodziną do wybudowanego domu w 1973 r.

W 1978 r. P.M. przeniosła się, ze względu na to, że drewniany budynek nie nadawał się już do zamieszkania, do domu A.S. i mieszkała tam aż do śmierci, tj. do dnia 8 stycznia 1984 r. Po opuszczeniu domu, P.M. nadal użytkowała nieruchomość rolniczo; w pracach pomagali jej A.S. i H. O. z mężem M. O. W 1979 r. P.M. sporządziła testamentolograficzny, w którym cały majątek, w tym sporną nieruchomość, przekazała A.S. i jej mężowi.

W 1983 r. Naczelnik Gminy B. wydał decyzję o rozbiórce domu przy ul. K. 17 z powodu jego złego stanu technicznego; adresatem decyzji była J.B.. Budynek rozebrał H. F. Po rozebraniu domu i uporządkowaniu nieruchomości, wnioskodawcy, będący małżeństwem od dnia 29 października 1977 r., zaczęli użytkować nieruchomość rolniczo, siali zboże, sadzili ziemniaki, a także uprawiali

warzywa. Wymienili ogrodzenie nieruchomości drewniane na betonowe, zrobili bramę zamykaną na kłódkę, postawili szopę, w której przechowywali narzędzia, posadzili drzewa i krzewy owocowe. Wnioskodawcy płacili regularnie podatki od 1985 r., od tej pory do chwili orzekania rodzina S. nie korzystała z nieruchomości. W 2003 r. wnioskodawcy zawarli umowę w sprawie partycypowania w kosztach budowy kanalizacji sanitarnej i wymiany sieci wodociągowej na nieruchomości; w 2012 r. zawarli umowę o zaopatrzeniu w wodę i odprowadzanie ścieków.

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt I Ns .../12, stwierdził, że spadek po P.M. na podstawie testamentu allograficznego nabyli na prawach wspólności ustawowej A.S. i J. S., a spadek po zmarłym w dniu 21 lipca 2007 r. J. S. nabyli żona A.S. w 5/20 oraz dzieci J. S., D. S., J. B., R. S. i K. S. po 3/20 każdy z nich.

Po 1984 r., a zwłaszcza po stwierdzeniu nabycia praw do spadku po P.M., J. S. i jeden z jego braci poszli na sporną nieruchomość i powiadomili H.F. bądź synów wnioskodawców, że nieruchomość stanowi własność uczestników, „bo oni mają testament”. Do chwili wszczęcia spraw sądowych przez spadkobierców P. M. lub ich następców prawnych nie były podejmowane żadne czynności mające na celu odzyskanie posiadania nieruchomości.

Wniosek H. i K. F., wniesiony do Sądu Rejonowego w W. w dniu 19 marca 2012 r., o stwierdzenie nabycia własności spornej nieruchomości przez zasiedzenie został oddalony postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 r., sygn. akt I Ns .../12. Sąd uznał, że nie upłynął wymagany okres do zasiedzenia nieruchomości w złej wierze, liczony od objęcia jej w samoistne posiadanie z chwilą śmierci P. M.

W dniu 10 czerwca 2013 r. do Sądu Rejonowego w W. wpłynął wniosek A.S. o stwierdzenie, że z dniem 1 stycznia 1985 r. ona i jej mąż J. S. nabyli przez zasiedzenie własność spornej nieruchomości, zarejestrowany pod sygnaturą I Ns .../13. Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2014 r. Sąd stwierdził, że własność tej nieruchomości przez zasiedzenie nabyła P.M. z dniem 1 stycznia 1961 r.

Dnia 21 sierpnia 2014 r. uczestnicy postępowania wystąpili z pozwem przeciwko wnioskodawcom o wydanie nieruchomości stanowiącej przedmiot

zasiedzenia w niniejszej sprawie; proces windykacyjny został zwieszony do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o zasiedzenie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji wnioskodawcy objęli nieruchomość w samoistne posiadanie w 1983 r., po rozebraniu drewnianego domu. Świadczy o tym sposób korzystania przez nich z nieruchomości, właściwy dla postępowania właściciela. Ich decyzje dotyczące nieruchomości były samodzielne, niezależne od woli innych osób. Do czasu wytoczenia powództwa windykacyjnego nikt nie kwestionował ich władania nieruchomością. W ocenie Sądu wnioskodawcy byli posiadaczami nieruchomości w złej wierze, albowiem mieli świadomość, że władają nią bez tytułu prawnego. Bieg trzydziestoletniego terminu do zasiedzenia Sąd liczył – jak stwierdził – z ostrożności od śmierci P. M., tj. od dnia 8 stycznia 1984 r. Powództwo windykacyjne nie przerwało biegu terminu zasiedzenia, ponieważ zostało wniesione w sierpniu 2014 r., a więc po upływie terminu zasiedzenia.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację uczestniczki postępowania A.S., aprobuując ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu apelacyjnego, że wniosek A.S. o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie przerwał biegnący na rzecz wnioskodawców termin zasiedzenia. Powołując się na uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68 (OSNC 1968, nr 4, poz. 62,) i z dnia 28 lipca 1992 r., III CZP 87/92 (OSNC 1993, r. 3, poz. 62), oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 r., V CSK 587/00, (nie publ.), uznał bowiem, że bieg terminu zasiedzenia przerywa jedynie czynność skierowana przeciwko posiadaczowi, będąca akcją zaczepną bezpośrednio zmierzającą do pozbawienia go posiadania.

W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie, pełnomocnik uczestniczki A.S., zarzucając naruszenie art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o uchylenie zakwestionowanego orzeczenia i zmianę postanowienia Sądu pierwszej instancji przez oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut wydania zaskarżonego postanowienia z naruszeniem art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zmierza do zakwestionowania stanowiska Sądu odwoławczego, że złożony przez skarżącą w Sądzie Rejonowym w W. w dniu 10 czerwca 2013 r. wniosek o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia przez nią i jej męża własności spornej nieruchomości nie przerwał biegnącego na rzecz wnioskodawców terminu zasiedzenia tej nieruchomości. Zdaniem skarżącej orzeczenia Sądu Najwyższego, do których odwołał się Sąd drugiej instancji, nie uzasadniają zakwestionowanego stanowiska, albowiem zostały one wydane na podstawie innego stanu faktycznego niż zaskarżone postanowienie. Ponadto wśród przytoczonych przez Sąd odwoławczy orzeczeń nie znalazło się wskazane przez skarżącą postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 208/14 (nie publ.), wydane na podstawie – jej zdaniem – stanu faktycznego bardzo podobnego do stanowiącego podstawę faktyczną zaskarżonego postanowienia.

Wprawdzie przytoczone przez Sąd odwoławczy orzeczenia Sądu Najwyższego i zaskarżone postanowienie zapadły na podstawie niejednakowych ustaleń faktycznych, jednakże we wszystkich tych sprawach wystąpił ten sam problem dotyczący kwestii przerwania biegu terminu do zasiedzenia nieruchomości na skutek dokonania czynności, które ze względu na odesłanie zawarte w art. 175 k.c., podlegają ocenie na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Rozstrzygnięcia tej kwestii były poprzedzane, niezależnie od tego, czy dotyczyła ona czynności polegającej na złożeniu przez spadkobiercę wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, czy powództwa spadkobiercy o uzgodnienie treści księgi wieczystej, czy też wniosku o dział spadku, rozważaniami ogólniejszej natury, przydatnymi – co uszło uwagi skarżącej – w innych sprawach, wymagających też rozstrzygnięcia kwestii przerwania biegu terminu zasiedzenia, lecz na skutek dokonania innej czynności niż wymienione wyżej.

W postanowieniu z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 587/00 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. przerwę biegu terminu zasiedzenia powoduje jedynie takie działanie właściciela, które bezpośrednio zmierza do pozbawienia posiadacza posiadania. Musi być to zatem powództwo lub wniosek skierowany przeciwko posiadaczowi, na rzecz którego biegnie termin

zasiedzenia, zmierzający bezpośrednio do pozbawienia go posiadania rzeczy i odzyskania przez właściciela władztwa nad nią. W uchwale z dnia 18 czerwca 1968 r., III CZP 46/68 Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że zachowało aktualność stanowisko wyrażone w orzecznictwie w okresie obowiązywania prawa rzeczowego, że przerwę biegu terminu zasiedzenia może spowodować czynność mająca charakter akcji zaczepnej. Podkreślił też, że z art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. wynika, że tylko taka czynność przed sądem może przerwać bieg terminu zasiedzenia, która została przedsięwzięta bezpośrednio w celach wskazanych w tym przepisie. Mając na względzie nawiązanie przez Sąd odwoławczy do orzecznictwa Sądu Najwyższego w wyżej wskazanym aspekcie nie ma podstaw – wbrew przekonaniu skarżącej – do podzielenia zarzutu, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. w sposób wskazany w skardze kasacyjnej. O przydatności tych orzeczeń dla rozstrzygnięcia sprawy nie decydują bowiem okoliczności faktyczne, a rozważania ogólniejszej natury dotyczące stwierdzonego w nich problemu.

Argumentów, które przemawiałyby za oparciem skargi kasacyjnej na uzasadnionej podstawie, nie dostarcza także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 208/14.

W skardze kasacyjnej wniesionej w tej sprawie zarzucono, że Sąd odwoławczy z naruszeniem art. 175 w związku z art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. uznał, iż wniosek jednej z uczestniczek postępowania o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia własności oznaczonych działek przerwał bieg terminu zasiedzenia. Podzielając ten zarzut, Sąd Najwyższy potwierdził wcześniej wyrażane stanowisko w orzecznictwie, że przerwę biegu wspomnianego terminu może spowodować jedynie czynność (akcja zaczepna) podjęta przez osobę uprawnioną. Wyjaśnił, że wszczęcie postępowania o stwierdzenie nabycia własności rzeczy w drodze zasiedzenia zasadniczo nie prowadzi do przerywania terminu zasiedzenia biegnącego na rzecz innego jej posiadacza. Skutek taki mógłby nastąpić wyjątkowo jedynie w sytuacji, w której po zakończeniu biegu terminu na rzecz jednego posiadacza rzecz została objęta w posiadanie samoistne przez inną osobę, zasiadającą ją przeciwko aktualnemu właścicielowi, który uzyskał stwierdzenie

zasiedzenia. Podkreślił, że wniosek o stwierdzenie zasiedzenia wniesiony przez skarżącą nie mógł być uznany za wniesiony przez osobę uprawnioną. Skarżąca – wobec ustalenia, iż jest ona współwłaścicielką nieruchomości stanowiącej przedmiot zasiedzenia z tytułu dziedziczenia – nie może bowiem skutecznie domagać się nabycia własności tej nieruchomości przez zasiedzenie; właściciel (współwłaściciel) nie może nabyć w drodze zasiedzenia prawa, które już mu przysługuje. Warto też podnieść, że w orzeczeniach, do których w omawianym postanowieniu odwołał się Sąd Najwyższy (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1992 r., III CZP 60/92, nie publ., i z dnia 20 czerwca 2006 r., III CZP 35/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 51) podkreślono, iż wniosek o stwierdzenie zasiedzenia, w zakresie, w jakim nie uwzględniono go, jest wnioskiem złożonym przez osobę nieuprawnioną i nie przerywa biegu terminu zasiedzenia.

Mając na względzie powyższe, podstawę kasacyjną, na której została oparta skarga kasacyjna uczestniczki A.S., należało uznać za nieuzasadnioną. Wniosek skarżącej z dnia 10 czerwca 2013 r. o stwierdzenie nabycia własności spornej nieruchomości w drodze zasiedzenia, wobec ustalenia, że zarówno skarżąca, jak i jej mąż byli współwłaścicielami nieruchomości z tytułu dziedziczenia, nie był czynnością procesową w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 k.c. przerywającą termin zasiedzenia biegnący na rzecz wnioskodawców.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ k.p.c.); wniosek wnioskodawców o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego został oddalony, ponieważ odpowiedź na skargę kasacyjną została złożona po upływie terminu przewidzianego w art. 398⁷ § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1071/00, OSN C 2003, nr 9, poz. 120).

aj

kc